

No 127.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Norberta B.  
 Sr. św. Roberta Op.  
 Czw. św. Maksyma B.  
 Piąt. św. Pryma  
 Sob. św. Małgorzaty Kr.  
 Niedz. **Trójcy Św.**  
 Pon. św. Jana W.

Wschód słońca: godz. 3 m. 42  
 Zachód słońca: godz. 8 m. 15  
 Długość dnia: godz. 16 m. 30  
 Przybyło dnia: g. 9 m. —

Cena prawnym: W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
 Półrocznie „ 3 „ —  
 Kwartalnie „ 1 „ 50  
 Miesięczn. „ - „ 50  
 Odnoszenie 10 k. m.  
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
 Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:  
 Miesięcznia „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 6 czerwca 1911 roku.

Kantery: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/4 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

## Pensjonat i szkoła dla źle mówiących.

Wszelkich wad w mowie oduczamy. Uczymy mówić dzieci i starszych: szepleniące, jękające się, niewymawiające liter oraz nieme. Uśwamy przez ćwiczenia mowę nosową, żargonową, cichą i t. d. Dwudziestoletnia praktyka, metoda własna.

Adres: **Kraków, Leon Stępowski, ulica Radziwiłłowska № 8.**

**CAMPEADOR**  
 PARFUM ULTRA-PERSISTANT  
 ED. PINAUD PARIS

2219-23

**Dr. med. Leyberg**

2075

powrócił.

## Obchód uroczysty 25-lecia Tow. Lekarskiego w Łodzi.

W sobotnim numerze zaznaczyliśmy o przygotowaniach do obchodu 25-lecia Towarzystwa lekarskiego w Łodzi, oraz I-go Zjazdu lekarzy. Obecnie wypada nam zdać relację z tych uroczystości.

Sobotni wieczór był wyznaczony na Obchód jubileuszowy, w dniu zaś niedzielnym i poniedziałkowym odbyły się posiedzenia lekarzy, przybyłych na zjazd.

Przed rozpoczęciem posiedzenia.

Wszystkie izby siedziby Tow. lekarskiego przepelnione gośćmi, przybyłymi z bliższych i najdalszych zakątków Ziemi Polskiej. Gwaro i wesoło.

— Skąd kolega?

— Z Łomżyńskiej, mówi zagadnięty z rumianą, opaloną twarzą, lekarz. Znać lepsze ma warunki zdrowotne niż w Łodzi. — Jechało się kilkadziesiąt godzin, wyjaśnia zagadnięty, trochę końmi, trochę samochodem, trochę koleją.

— To tak, jak ja: trochę rowerem, trochę końmi, dłużej statkiem, aż nareszcie dotarłem do pierwszej stacji kolejowej. Tu czulem się jak w domu.

Nie szczędzono ani trudów, ani grosza, aby przybyć do Łodzi, aby na zjeździe zacerpnąć trochę wiedzy, aby z kolegami pogwarzyć.

W siedzibie panuje dziwny ruch, witają się goście. Doktor z Chorzel ściera dłoń profesora ze Lwowa, inny znów, z Parczewa, wita się z przedstawicielem Towarzystwa naukowego w Poznaniu. Tu opowiada swoje przygody przedstawiciel krakowskiego Towarzystwa lekarskiego. Tam dalej

przybyły doktor z Jarosławia zaznajamia się z łódzkimi kolegami.

Pan Charemza, który, wraz z innymi przedstawicielami świata farmaceutycznego, urządził tu wystawę swoich środków higienicznych — pokazuje doktorowi Golcowi płyn w ampułkach hermetycznie zamkniętych, przygotowany do wstrzyknięcia za skórę wraz ze środkiem 606...

— Rozpoczynamy — brzmi głos gospodarzy z czerwonymi kokardkami, rozpoczynamy... Niezadługo daje się słyszeć dzwonek prezesa. Wszyscy podążają do sali, która wypełnia się szczerbie po brzegi.

(c)

Posiedzenie.

Za stołem prezydyalnym spotykamy już prezesa łódzkiego Towarzystwa lekarskiego, d-ra Kruschego, z sekretarzem d-rem Jasińskim i całym zarządem.

Żywy, o energicznych ruchach prezes dzwoni. Smer w sali ucicha. Dr. Krusche zaprasza wszystkich delegatów do stołu prezydyalnego i wita delegatów oraz gości łaskawie przybyłych. Kwiat inteligencji niemal całej Polski jest tu zebrany. Widzimy ze Lwowa profesora Gluzińskiego, z Krakowa d-ra Ciechanowskiego, z Poznania Łazarewicza, z Warszawy doktora Alfreda Sokołowskiego i wielu innych.

Sznur profesorów i delegatów snuje się wśród okrzyków i przeciągłego brawa na wskazane miejsce.

Na mównicy ukazuje się dr. Józef Koliński, jeden z założycieli Towarzystwa lekarskiego. W ciepłych słowach kreśli jego początki trudne i mozolne wśród tej oazy praktycznego życia. Z sercem isticie macierzyńskim radby widzieć te swoje dzieci nie tylko wypielęgnowane i wyniańczone, nie tylko jako 25 letniego młodzieńca, ale już rozrosłego w sile męskiej człowieka.

Treść przemówienia d-ra Kolińskiego podaliśmy w sobotnim numerze. Dalszy przebieg dziejów Towarzystwa po doktorze Kolińskim opowiada dr. Pinkus, prezes Pogotowia ratunkowego.

Przemówienie d-ra Wł. Pinkusa.

„Rzut oka na rozwój i działalność T-wa lekarskiego łódzkiego w ciągu pierwszego 25-lecia jego istnienia“.

(w streszczeniu).

W chwili ukonstytuowania się Towarzystwa, warunki zewnętrzne niebardzo sprzyjały jego rozwojowi. Ludność, której liczono 150,000, pra-

wie przeważnie zaprzęgnięta była do pracy we wzrastającym przemyśle włóknistym.

Dążność do zarobku i dorabiania się nie pozostawiała czasu na zajmowanie się sprawami kulturalnymi i społecznymi. To też Łódź wówczas nader uboga była w instytucje, a placówek, na których lekarz mógłby czynić systematyczne spostrzeżenia, dokonywać badań i śmiało stosować środki terapeutyczne lub rękoćzyny, było tylko trzy: 2 szpitale prywatne i 1 powiatowy, łącznie na 118 łóżek, obsługiwanych przez 7 lekarzy. Szpitale te licho wyposażone były w środki pomocnicze; pracownia bakteriologiczna nie istniała, działała jedynie prywatna stacja dla badań chemicznych.

Lekarzy praktykowało 32, z których wprowadzie 26 przystąpiło do Towarzystwa, lecz w powątpiewaniu o trwałości istnienia młodej instytucji.

Jeżeli jednakże T wo przetrwało ćwierćwiecze, nie tylko istniało, ale rozwijało się i działało, słowem żyło, przyczynił się do tego szybki rozwój miejscowego przemysłu: liczba ludności wzrosła, wraz z nią — z konieczności — liczba łóżek dla chorych i wzrastał się napływ lekarzy.

Już u kresu 10 lecia Towarzystwa liczono: przeszło 300,000 ludności; 10 szpitali i lecznic z 362 łóżkami i 27 ordynującymi lekarzami, oraz jedną pracownię bakteriologiczną prywatną; lekarzy praktykujących 105, w tej liczbie 38 (36 proc.) członków Towarzystwa. Obecnie Łódź liczy prawie 500,000 ludności, 16 szpitali i lecznic, łącznie na 1,100 łóżek, obsługiwanych przez 65 lekarzy. Zakłady lecznicze lepiej wyposażone zostały w środki pomocnicze, niektóre w pracownie bakteriologiczne i pracownie roentgenograficzne. Lekarzy praktykuje 170, w tem 97 członków Towarzystwa (57 procent). Również pomysły dla rozwoju naszej instytucji czynnik stał się rozwój w Łodzi specjalności lekarskich, do czego przyczyniło się w części Towarzystwo, przeważnie zaś względem praktyczny. Po ukonstytuowaniu się liczyło Towarzystwo członków, bez względu na ich kategorię, 33, w tem czynnych lekarzy 26; w dziesięć lat potem 48, w tem czynnych lekarzy 39; obecnie zaś 130 (czynnych 108). Ogółem w ciągu 25-letniego okresu czasu było członków 174, z których 22 zmarło i również 22 rozstało się z Towarzystwem.

W 1908 roku powstała sekcja pedyatryczna, w 1909 zaś neurologiczno-psychiatryczna. Obie działają łącznie z Towarzystwem i w związku ze specjalnymi wzorowymi szpitalami: „Anny Maryi“ i „Kochanówki“, oba są to dzieła — Karola Jonschera.

Wewnętrzna działalność instytucji polegała na wywiązaniu się z zadań, które jej przypadły w udziale i które ująć można w 3 grupy, odpowiadające trzem zakresom działalności: spraw zawodowych i etyki, higieny i medycyny publicznej, medycyny teoretycznej i praktycznej.

(a)

Na działalność Towarzystwa w zakresie medycyny teoretycznej i praktycznej złożyły się: wykłady, przemówienia dłuższe, demonstracje chorych, pokazy preparatów i narzędzi, metod dyagnostycznych i leczniczych. Jeżeli plon tej działalności ująć w cyfry, to wszystkich prac w sumie było 1,690, z czego na wykłady przypada 26 procent, na demonstracje chorych 36 procent, reszta na przemówienia i pokazy preparatów i narzędzi.

Impuls do walki z gruźlicą dało Towarzystwo, następstwem czego było powstanie „Ligi przeciwgruźliczej“.

#### Przemowy delegatów.

Rozpoczynają się przemowy licznych delegatów, przybyłych z różnych stron kraju, a mianowicie: dr. Władysław Janowski mówi w imieniu warszawskiego Towarzystwa naukowego, profesor Głuziński ze Lwowa, dr. Ciechanowski z Krakowa w im. krakowskiego Tow. lekarskiego, Związku lekarzy galicyjskich i redakcyi „Gazety Lekarskiej“, dr. Łazarewicz, poznańskie Tow. przyjaciół nauki i „Nowiny Lekarskie“, dr. Gajkiewicz w im. warsz. Tow. lekarskiego, dr. Witold Szumlański, Stowarzyszenie lekarzy warszawskich, dr. Czajkowski, Tow. lekarskie Zagłębia Dąbrowskiego, dr. Dobrucki, Tow. lekarskie lubelskie, dr. Jarosiński, delegat Tow. siedleckiego, dr. Puławski w imieniu redakcyi „Gazety Lekarskiej“, dr. Koszutski, kaliskie Tow. lekarskie, dr. Zawadzki w im. „Medycyny“ i „Kroniki Lekarskiej“, dr. Brudziński, red. „Przeglądu Psychiatrycznego“, dr. Arnstein z Warszawy, dr. Fidler—Tow. radomskie.

Wszyscy delegaci wyrażają wielkie uznanie dla Towarzystwa lekarskiego w Łodzi, które swoim istnieniem, a także wydawnictwem specjalnego miesięcznika, wychodzącego przez lat dziesięć i przeznaczanego dla prac lekarzy prowincjonalnych, pobudziło niezmiernie do życia ruch umysłowy wśród lekarzy prowincjonalnych.

Po złożeniu życzeń i powinszowań, wyznaczone zostały jeszcze trzy odczyty, ale tylko jeden, doktorki Rozenblatowej, przyszedł wskutek spóźnionej pory do skutku.

Odczyt ten nosił tytuł: „Rozpoznawanie gruźlicy u dzieci“.

O godzinie 9<sup>1/2</sup>, prezes zaprosił zebranych na przekąskę, a następnie na wspólną wieczerzę

(c)

#### Kolacja.

Podano kolację w sali Stowarzyszenia na 200 osób i jeszcze gospodarze nie mogli znaleźć miejsca przy stołach. Jużci każdy był ciekawy tej kolacji z powodu mów, które miały być wygłoszone.

Długi szereg przemówień rozpoczął dr. Sterling, dziękując za uznanie, jakim koledzy zamiejscowi obdarzyli łódzkie Towarzystwo lekarskie, ale uznanie to jest nad zasługę — dodaje skromnie mówca — w każdym razie będzie ono zawsze miłym bodźcem, zachęcającym do pracy młodych kolegów.

Po doktorze Sterlingu zabrał głos dr. Alfred Sokółowski. Mówił on, że Łódź, jako ognisko przemysłowe, nie sprzyja rozwojowi nauki. I nie tylko w Łodzi się to powtarza, wszystkie nasze miasta prowincjonalne w tych samych znajdują się warunkach. Inaczej dzieje się w Anglii. Tam najznakomitszego uczonego wydało miasto przemysłowe, a był nim uczony polak Warchlewski, który w dziedzinie chemii doniosłe porobił odkrycia.

Wy stworzyliście dla Łodzi wiele, boście tu pielęgnowali naukę na gruncie polskim.

Wzniósł więc toast na cześć towarzystwa w ręce d-ra Sterlinga.

Następnie mówił dr. Sonnenberg, a po nim prezes radomskiego Towarzystwa dr. Fidler zaznaczając zasługi położone dla Towarzystwa przez d-ra Lorera i d-ra Kolińskiego. Zakończył okrzykiem na cześć d-ra Kolińskiego.

Dr. Koliński wniósł toast na cześć wszystkich Towarzystw polskich.

Profesor Głuziński ze Lwowa zaznaczył, że dalszy rozwój medycyny i nauki spoczywa w ręku młodszych lekarzy, ich też zdrowie pije w ręce płci pięknej, pracującej na polu lekarskim i dobrze zapowiadającej się p. Rozenblatówny.

Profesor Ciechanowski przyniósł po-

zdrowienie kolegom z pod Wawelu. Nie trzeba zrywać łączności z przeszłością — mówił sz. profesor — nie wolno Towarzystwom chodzić samopas. Pierwsze zjazdy lekarskie, bardzo nieliczne zrazu, powstały przed 42 lata z inicjatywy d-ra Adryana Baranieckiego, zasłużonego krakowskiego lekarza. Zjazdy te tak się rozwinęły, że ostatni z nich potrafił skupić w Krakowie 1600 lekarzy i przyrodników polskich. Nie wolno więc zjazdom prowincjonalnym, czy też z innych dzielnic Polski odrywać się od tego pnia potężnego.

Kraków zawsze was mile wita i da wam choć okruszynę tego swobodnego powietrza, tej wolnej myśli. Za pomysłność łączności Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego z pniem rodzinnym wniósł toast.

Dr. Józef Zawadzki w przemówieniu swoim zaznacza, że Towarzystwo lekarskie łódzkie zajmowało się gorliwie sprawami polskiego ludu i za tę jego działalność składa mu cześć i uznanie.

Dr. Sterling wznosi zdrowie d-ra Łazarewicza, przedstawiciela Towarzystwa naukowego w Poznaniu.

Dr. Hewelke, redaktor kroniki lekarskiej, zaznacza, że fachowe piśmiennictwo medyczne w Polsce wzrasta z dniem każdym. Że lekarze prowincjonalni chętnie prenumerują pisma lekarskie, co stanowi wielki łącznik z postępem nauki. To też wzywa, aby wszyscy medycy poczuli się do naśladowania dobrego przykładu.

Dr. Majzner z Poznańskiego widzi w zjazdach lekarskich nie tylko cel naukowy, ale dziwne ożywcze siłę. Przykro mu, że w Poznaniu cywilizacyjne rozporządzenia pruskie zabraniają polskich zjazdów. Nie zaprasza więc na liczne odwiedziny, ale jeżeli poszczególne, w niezbyt wielkich grupach kółka chciałyby przybyć do Poznania, byłoby to dla poznańczyków rzeczą budzącą ducha, dodającą otuchy.

Dr. Brudziński podnosi koleżeńskie zalety łódzkich lekarzy, które ujawniły się i w Towarzystwie lekarskim łódzkim i zachęca kolegów, aby w ten sposób wzorowały się i inne towarzystwa.

Przy burzy oklasków przemawia powtórnie dr. Fidler z Radomia, zaznaczając, że jakkolwiek ciężka jest walka polaka, jednakże może być. Jeżeli nie chcecie uleść obcej kulturze, trzeba stworzyć swoją, trzeba przede wszystkim starać się o podniesienie etyczne wszystkich warstw społecznych.

Dr. Brudziński wniósł jeszcze toast na cześć prezesa d-ra Kruszeckiego i sekretarza d-ra Jasińskiego, poczem po toastach „kochajmy się“ zebrani około godziny 2<sup>1/2</sup> w nocy opuścili gościnne salony łódzkiego Towarzystwa lekarskiego.

## Uroczystość otwarcia zjazdu.

W poniedziałek, o godz. pół do 11 rano, prezes komitetu, dr. Sterling, otworzył zjazd, dziękując licznie przybyłym kolegom za udział i prasie polskiej za gorące poparcie zjazdu. Następnie zaproponował wybór prezydium.

Przystąpiono do wyborów. Na prezesa honorowego wybrano dr. Władysława Biegańskiego z Częstochowy. Do prezydium posiedzeń ogólnych wybrani zostali: dr. Henryk Fidler z Radomia (prezes), jako wiceprezesowie—dr. K. Brzeziński, Józef Pełczyński i sekretarz Seweryn Sterling.

Do prezydium posiedzeń sekcyjnych.

W sekcji pierwszej, medycyny wewnętrznej—prezes dr. Józef Czajkowski z Sosnowca, wiceprezesi: Br. Kowalski, K. Lidmanowski, W. Puławski, sekretarze: dr. Kopeński, Z. Lange, St. Lewinson, St. Rosenblatówna Z. Prechner.

W sekcji drugiej, medycyny chirurgicznej, prezes dr. Stanisław Dobrucki z Lublina, wiceprezesi: dr. Czesław Czerwiński, Ch. Raszka, Eug. Wiszniewski; sekretarze: dr. Zofia Garlicka, H. Goldberg, M. Kantor, Matylda Tomaszewska.

W sekcji trzeciej, medycyny publicznej, prezes dr. Aleksander Maciesza z Płocka, wiceprezesi: dr. A. Jarosiński i J. Puterman, sekretarze: dr. B. Łuczycki, A. Maszlanka i Stanisław Skalski.

#### Przemówienie d-ra Biegańskiego

Prześliczny i po literacku zrobiony odczyt dr. Biegańskiego zajął niezmiernie wszystkich zgromadzonych na tym zjeździe słuchaczy.

Rozpocząwszy nowelą Żeromskiego, w której autor dotyka życia lekarza na prowincji, broniącego się przed szarżą życia, dr. Biegański, wbrew twierdzeniom, że na prowincji pracy naukowej prowadzić nie można, wykazał, że ta praca ściśle się da wykonać i zorganizować, a nawet może być i naukowa i pożyteczna.

Każdy człowiek przynosi z sobą na świat pewien temperament. Jeżeli ten temperament jest żywy, wtedy praca dla takiego osobnika nadaje się więcej w zakresie społecznym; jeżeli ten temperament należy do spokojnych, wtedy taki ideowiec może poświęcić się naukom i badaniom.

Prelegent obiera sobie za temat mówić tylko o tym drugim typie, poświęcając się nauce. Prawda, że na prowincji zdarzają się i takie miejsca, gdzie brak szpitali, gdzie niema żadnych laboratoriów i gdzie o biblioteki ludzie nie dbają. Za pomocą biblioteki można tylko uzupełniać swoją pracę, ale nie można jej tworzyć.

Istnieje cały szereg chorób, o których pojęcia niema medycyna. Patologia (czyli nauka o chorobach) dzieli się na ogólną i szczegółową, a ta szczegółowo bada i opisuje pojedyncze formy danej choroby. Lekarze powinni zwracać uwagę nie tylko na patologię, ale i na etiologię, czyli objawy choroby.

Weźmy na przykład różnego rodzaju krótkotrwałe gorączki, których pochodzenia dotąd nie wyjaśniono. Skrętne badania przyczyn, wywołujących te gorączki, przez lekarzy domowych poszczególnych rodów, stanowiłyby bardzo cenny, naukowy materiał.

Niemniej neurastenia, która może być następstwem zwapnień, artrytyzmów i t. d., dziedzinie osiągniętych, nie jest ściśle zbadaną.

Rozpatrywać te choroby szerzej i segregować odpowiednio—oto załanie lekarza ideowca.

Wszak dziedziczność chorób ma swoje odrębne cechy wśród ras, narodów, lub rodów. W narodzie naszym, niejednorodnym, napotykamy często odrębne rasy, jak np. żydowska. Dotąd ażeby segregować choroby tej lub innej rasy u nas nie nie zrobiono\*).

Wartoby też obserwować patologię chłopa, który, jak dotąd, przeważnie żywi się roślinami.

Nie posiadamy ściśle patologii geograficznej naszego kraju, a jednak rozróżniamy w nim miejscowości zdrowotne i mniej zdrowotne.

Zimnica (febra) jest niezawodnie właściwością gleby.

Do tych wszystkich prac nie potrzeba książek. Wystarczy obserwacja. Lekarz powinien wszystkie te rzeczy zapisywać skrętnie. Już d-r Rząd zwracał na to uwagę i na jednym ze zjazdów przedstawił formę książki porubrykowanej do notowania spostrzeżeń etiologicznych i patologicznych. Książkę tę podobno wydała jedna z firm łódzkich. Ale nie potrzeba i tej schematycznej, a znacznie ułatwiającej sortowanie książek, można wszystkie te uwagi w pierwszym lepszym kajecie notować, co z czasem stanie się bardzo doniosłym naukowym materiałem.

Niezawsze jednak lekarz zostaje lekarzem z powołania, a dla tego niezawsze na lekarza trzeba nam składać obowiązek notowania tych rzeczy i zajmowania się pracą, której nieawidzi. Z medycyny wzięły początek wszystkie pokrewne jej nauki przyrodnicze, więc i ta gałąź ideowców da wiele momentów, bardzo skracających szare życie na prowincji.

Już mieliśmy w tym kierunku przykłady. Kolega Błoński jest znany jako wyborny badacz flory naszego kraju. D-r Jędrzejewicz zajmował się astronomią, a jego podręcznik o kosmografii zajął pierwsze miejsce w naszych szkołach.

Nie można lekarza ograniczyć w twórczej pracy; ale jeżeli się raz weźmie, musi być wytrwałym. Tylko bowiem pracując sumiennie w obranym kierunku, można stworzyć coś niedyletanckiego.

Tó są zadania lekarza na prowincji—mówił, kończąc swój odczyt d-r Biegański z Częstochowy. Głośne, niemilknąc długo brawa były podzięką za ten podniosły, niezmiernie idealny odczyt. Wiało z niego tyle poezji, język był tak piękny

\* Przed kilka laty lekarz tutejszy, d-r St. Bartoszewicz, ogłosił w jednym z czasopism lekarskich sprawozdanie roczne z chorób, zwłaszcza zakaźnych w Łodzi, zestawiając osłabienia i śmiertelność a chrześcijan z takimże objawami a żydów.

i silny, a tak czysty i daleki od naleciałości, że do najładniejszych prac naszych zaliczonym być może.

Kiedy prezes otworzył dyskusję nad odczytem, zapanowało ogólne milczenie. Bo cóż można było dodać do szeregu tych pięknych, zwięzle wypowiedzianych myśli.

Dopiero po pewnej pauzie podniósł się szanowny Alfred Sokolowski i rzekł.

Odczyt tak jest pięknym, i tak skończonym, że możemy tylko podziękować serdecznie szanownemu prelegentowi. Posypały się znów ogólne głośnie oklaski.

Ogólne posiedzenie zostało skończone. Przewodniczący zaprosił zebranych do przyjęcia udziału w zbiorowej fotografii, którą podjął się wykonać p. Frank. Pierwsze zdjęcie fotograficzne nie powiodło się, gdyż fotograf miał tylko jedną kliszę. Uproszono gości o drugie pozowanie, ale już w miejsce 300 członków zjazdu zebrała się zaledwie trzecia część. o południu, rozpoczęły się prace w sekcjach. (c)

*Komitet gospodarczy.*

Do komitetu gospodarczego powołano następujących lekarzy łódzkich:

D-r Łuczyckiego, Garlińskiego, Krotowskiego, Maybauma, Gajewicza i Rosentala.

Do komitetu damskiego:

Doktorowe: Kolińska, Tomaszewska, Łuczycka i Maybaumowa, oraz dodano im do pomocy doktorów: Rygera i Mogilnickiego.

*Prasa.*

Dla prasy były zarezerwowane miejsca nieopodal stołu prezydyjalnego: z dziennikarzy obecni Z. Pietkiewicz (reprezentujący „Kurier Warszawski”), Kazimierz Kamiński (Gonca Warszawskiego), Wł. Ratyński („Nowy dziennik Łódzki”), Aleksander Milker („Neue Lodzer Zeitung”), W. Czajewski („Rozwój”), Garlikowski („Kurier Łódzki”).

*Zwiedzanie szpitali i odczyty.*

W dniu 5 czerwca, w poniedziałek, uczestnicy zjazdu zwiedzili od godz. 8 do pół do 11 rano: szpital dla obłąkanych w Kochanówce, szpital dla zakaźnych, szpital I. K. Poznańskiego, szpital fabryczny tegoż Towarzystwa, szpital ewangelicki przy domu „Djakons” i t. d.

Z zakresu medycyny publicznej wygłoszono 14 referatów, między innymi dr. K. Lidmanowski z Zagórowa o „Organizacji pomocy lekarskiej dla ludu”; dr. K. Okuszek z Praszki „Zadanie lekarza w przedsiębiorstwach wielkiego przemysłu przy obecnej organizacji pomocy lekarskiej fabrycznej”; J. Zawadzki z Warszawy „Rola lekarza biegłego w naszych sądach”; S. Skalski z Łodzi „Lekarz fabryczny w roli rzeczoznawcy” i t. d. W sekcji medycyny wewnętrznej wygłoszono 16, a chirurgicznej—18 referatów.

*Uchwały sekcji medycyny publicznej.*

Kwintesencją odczytów i dyskusyj w poszczególnych sekcjach był szereg uchwał, przedstawionych o godz. 6 wieczorem ogólnemu zebraniu zjazdu.

Następujące uchwały zostały przyjęte przez zgromadzonych:

1. Podniesienie szpitalnictwa Królestwa Polskiego do poziomu współczesnych wymagań wiedzy lekarskiej może nastąpić jedynie przez zaprowadzenie samorządu miejskiego i ziemskiego w jaknajszerszym zakresie.

2. Tymczasem dążyć należy do pewnych zmian na lepsze w naszych szpitalach, drogą inicjatywy prywatnej, przy pomocy energicznych usiłowań jednostek i wystąpień zbiorowych. Pod tym względem oddać mogą poważne usługi nasze towarzystwa lekarskie przez rozpatrywanie miejscowych spraw szpitalnych na swoich zebraniach i przez wyszukiwanie i wskazywanie odpowiednich dróg do zmian na lepsze.

3. Drogą inicjatywy prywatnej należy dążyć do zakładania w miastach prowincjonalnych szpitali dziecięcych z uwzględnieniem współczesnych wymagań nauki, mianowicie: specjalne pawilony dla poszczególnych chorób zakaźnych, izolowanie chorych w ambulatoriach, oraz zabezpieczanie się przed przeniesieniem zarazy do szpitala z zewnątrz przez osoby odwiedzające chorych.

4. Podstawy naukowe szpitalnictwa psychiatrycznego w Król. Polskiem—powinny być opracowane przez odpowiednie zrzeczenia fachowe,

wobec tego wnioski dr. Chodźki, dotyczące stanu opieki nad umysłowo chorymi w Król. Pol.—zjazd przekazuje komisji stałej zjazdów lekarzy Król. Polskiego, oraz komisji stałej zjazdów neurologów i psychiatrów polskich.

5. Wobec tego, że warunki pracy lekarza prowincjonalnego są bardzo ciężkie, a byt materialny w większości wypadków jest bardzo niedostatecznie zapewniony, dążyć należy do zmiany warunków na lepsze, drogą z jednej strony odpowiedniego przygotowania fachowego, przystosowanego do potrzeb lekarzy prowincjonalnych, przy pomocy odpowiedniej organizacji przy szpitalach—dla lekarzy początkujących, oraz przez urządzenie kursów praktycznych dla lekarzy prowincjonalnych; z drugiej strony—przez zrzeszanie się w celach naukowych, etycznych i materialnych.

6. Ze względu na to, iż ciężkie warunki materialne pracy lekarskiej na prowincyi w znacznym stopniu są zależne od stanu kultury ludu naszego, udział lekarzy w pracy nad podniesieniem kultury i oświaty szerszych mas jest jaknajbardziej pożądanym.

7. Lekarze prowincjonalni w teraźniejszych warunkach mogą zabezpieczać swój byt materialny tylko do pewnego stopnia przez składane oszczędności w odpowiednich kasach, np. w warszawskiej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej lekarzy, opłacanie składek w kasie podupadłych lekarzy, wdów i sierot po lekarzach oraz ubezpieczenie na życie i od wypadku.

8. Sprawa należytego zabezpieczenia bytu materialnego lekarzy stać się powinna przedmiotem 2-go zjazdu lekarzy prowincjonalnych, wobec tego wszystkie wnioski, dotyczące tej sprawy, pierwszy zjazd przekazuje komisji stałej zjazdów lekarzy prowincjonalnych.

9. Stosunki lekarzy wzajem do siebie i do pacjentów winny być regulowane przez Towarzystwa lekarskie za przykładem Tow. Lekarskiego łódzkiego i innych.

10. Wobec braku celowej organizacji pomocy lekarskiej dla ludu w naszym kraju, lekarze prowincjonalni, zwłaszcza zamieszkali po osadach i mniejszych miastach, gdzie niema szpitali, powinni pomyśleć sami o stworzeniu, chociażby w najetyj w tym celu domu, czasowego przytułku dla chorych i dania im możności leczenia się. Takie zapoczątkowanie ułatwi w przyszłości powstawanie racjonalnie urządzonej małych szpitali, które jedynie mogą naszemu wiesniakowi nieść rzetelną pomoc w jego chorobie.

11. Nader opłakany stan obecny rzeczoznawstwa sądowo-lekarskiego wogóle, w szczególności zaś na prowincyi, wymaga wielkich reform prawodawczych.

12. W celu pewnej poprawy stanu rzeczoznawstwa pożądanym jest oddzielenie funkcji lekarsko-sądowych od czynności lekarsko-administracyjnych, sanitarnych i t. d.

13. W wypadkach t. zw. nerwic urazowych wymagać należy przed wydaniem opinii bezwzględnej obserwacji 6 tygodniowej w szpitalu lub lecznicy prywatnej. Obserwacja ma być dokonywana przez lekarzy, wyznaczonych przez sąd.

14. Wydawanie ostatecznych orzeczeń o wyniku uszkodzenia przy pracy nie powinno nadal obowiązywać lekarza fabrycznego, zarówno wtedy, gdy robotnicy danej fabryki są ubezpieczeni w towarzystwie asekuracyjnym, jak wtedy, gdy przemysłowiec sam płaci odszkodowanie poszwankowanym robotnikom.

15. W środowiskach fabrycznych winny powstać biura ekspertyz lekarskich, złożone z kilku członków, mających prawo w razach wątpliwych uciekać się do pomocy specjalistów. Orzeczenia biura mają być płatne.

16. Uchwały powyższe, dotyczące rzeczoznawstwa fabrycznego, powinny być zakomunikowane wszystkim lekarzom Królestwa, fabrykantom i działającym w kraju towarzystwom ubezpieczeń.

17. Zanim powstaną biura ekspertyz lekarskich, zjazd nawołuje lekarzy do specjalizowania się w zakresie rzeczoznawstwa fabrycznego.

18. Wobec małej ilości danych statystycznych, dotyczących stanu zdrowia ludności Królestwa Polskiego, pożądanym jest wyzyskiwanie i opracowywanie takich danych, które są już w rozporządzeniu lekarzy. Do tej kategorii zaliczyć należy obfity materiał co do stanu zdrowia robotników przyjmowanych do pracy w fabrykach,

w samej bowiem Łodzi dokonano takich oględzin do pół miliona w okresie czasu od 1893 roku do dziś.

19. W celu utrzymania stanu lekarskiego na wysokim poziomie etycznym, towarzystwa lekarskie powinny poświęcać kwestjom etycznym więcej czasu i miejsca, oraz między innymi za pobiegać zbyt pochopnemu wydawaniu świadectw, a także potępiać pojedyncze wypadki zarobków nieprawnych, związanych ze świadczeniem i wydawaniem świadectw nieścisłych.

20. Zalecić należy gorąco lekarzom prowincjonalnym wzięcie w opiekę szkół początkowych przez wejście do rad szkolnych, przez czuwanie nad warunkami higienicznymi szkół, przez usuwanie wad fizycznych, uniemożliwiających dzieciom pracę umysłową i hamujących ich rozwój.

21. Wobec konieczności obopólnej pracy medycyny praktycznej i ściśle naukowo laboratoryjnej pożądanym jest zakładanie i utrzymywanie pracowni dyagnostyczne-rozbiorowych, aby ułatwić korzystanie z nich ogółowi.

22. Prywatne pracownie, któreby służyły miastom lub powiatom, powinny otrzymywać od zarządów miast, względnie powiatów, stałe zapomogi i zależnie od ich wysokości analizy sanitarno-higieniczne wykonywane być mogą przez daną pracownię na żądanie urzędów lekarskich, albo bezpłatnie, albo też za pewnym wynagrodzeniem dodatkowym.

23. W szpitalach prowincjonalnych większych personel lekarski powinien być tak dobierany, aby przynajmniej jeden z lekarzy obznajmiony był należycie z metodami chemiczno-bakteryologicznymi i ażeby miał dość czasu na prowadzenie potrzebnych badań.

24. W miejscowościach, gdzie istnieją Towarzystwa naukowe lekarskie lub higieniczne, powinny one przez uświadomienie ogółu i właściwych sfer wpływać na zakładanie pracowni chemiczno-bakteryologicznych kosztem miast, względnie powiatów, lub instytucji społecznych.

25. Zważywszy, że sprawa zaniedbywanego raka macicznego, ze względu na częstotliwość występowania i na straszne cierpienia, których przyczyną się staje, jest jedną z najcięższych plag świata kobiecego i jednym z najbardziej dotkliwych dowodów bezsilności wiedzy lekarskiej, zjazd uważa za niezbędne, aby każde Towarzystwo lekarskie: 1) rozesłało do lekarzy list, wyjaśniający objawy rozpoczynającego się raka i możliwość doszczelnego jego usunięcia; 2) rozesłało list do akuserek i kierowników szkół dla położnych z prośbą o żądanie od uczeni znajomości pierwszych objawów raka; 3) popierało akcję warszawskiego Towarzystwa higienicznego, mającą na celu popularyzację objawów raka i możliwości jego wyleczenia.

26. Przy walce z chorobami zakaźnymi koniecznym jest prowadzenie rejestracji chorych zakaźnych, izolowanie chorych od zdrowych oraz odkażanie mieszkań i rzeczy zakażonych. Dopiąć się to da jedynie po należytych uświadomieniach ogółu o korzyściach stąd wynikających, co jest obowiązkiem społecznym lekarzy, bodaj najważniejszym, w przeddzień wprowadzenia samorządu.

27. Zważywszy, że pijacy łatwiej zapadają na choroby zakaźne, ponieważ istnieje niewątpliwie związek przyczynowy między nadużywaniem wyskoku a powstawaniem wielu chorób, zjazd stwierdza szkodliwość napojów wyskokowych i niezbędność zwalczania opilstwa przez lekarzy.

28. Uznając, że walka z wilkiem (Lupus), stanowiąca część ogólnej walki z gruźlicą, posiada doniosłe znaczenie społeczne, I-szy zjazd lekarzy prowincjonalnych w Łodzi zwraca się do istniejących w kraju stowarzyszeń, których celem jest zwalczanie gruźlicy, aby sprawę tę ujęły w swoje ręce i rozpoczęły energiczną działalność w tym kierunku. Do poprowadzenia planowej i systematycznej pracy na polu zwalczania wilka w kraju naszym niezbędna jest czynna pomoc wszystkich lekarzy prowincjonalnych.

29. Wobec tego, że 1083 łóżek w szpitalach ogólnych, 30 łóżek dla rodzących i 12 łóżek na oddziale gruźliczym w półmilionowym mieście, przodującym całej Europie pod względem śmiertelności od gruźlicy, nie odpowiadają najskromniejszym wymaganiom szpitalnictwa—szybka budowa ogólnego szpitala miejskiego, przytułków położniczych, sanatorium ludowego dla gruźliczych jest palącą koniecznością dla Łodzi.

## Uchwały sekcji chirurgicznej i ginekologicznej.

Zjazd uważa za pożądane:

1. W przyszłych samorządach ziemskich ułatwienie przewożenia chorych do większych ognisk, jak również umożliwienie korzystania z porad specjalistów chirurgów;

2. Posady lekarzy szpitalnych powierzone być winny lekarzom obeznanym z chirurgią;

3) Zwiększenie liczby lekarzy szpitalnych co najmniej o dwóch.

Sekcja, medycyny wewnętrznej nie powzięła żadnej uchwały.

Do wiadomości zjazdu przyjęto komunikat, wyrażający życzenie, iż pożądanem byłoby dokonanie badań nad wodami mineralnymi źródeł w okolicach Łodzi, mianowicie: Tuszynie i Inowłodzu (siarczane) i Solcu pod Ozorkowem (solanki).

## Następne zjazdy.

W sprawie dalszych zjazdów lekarzy prowincjonalnych Królestwa Polskiego wybrano komisję, której poruczono opracowanie tej sprawy. W skład komisji weszli członkowie komitetu organizacyjnego zjazdu, oraz członkowie gubernialnych podkomisji tegoż zjazdu. Powzięto uchwałę, że zjazdy odbywać się mają co 3 lata, że następny zjazd odbędzie się w Lublinie.

Opracowanie regulaminu zjazdu powierzono dr. Stanisławowi Dobruckiemu z Lublina łącznie z dotychczasowymi członkami komisji, organizujących zjazd Łódzki. Im również powierzono opracowanie regulaminu zjazdów lekarzy prowincjonalnych Królestwa Polskiego.

Zjazd zamknęły przemówienia doktorów: S. Sterlinga i H. Fidera.

Pierwszy zaznaczył, że zjazd dał bardzo pomyslnie wyniki. Zgromadzone na zjazd materiały bardzo poważny. Zdaniem powag naukowych, jakie przybyły z Krakowa, Poznania i Warszawy — przygotowania naukowe naszych lekarzy, jeżeli nie przewyższają, to stoją na jednym poziomie jak na Zachodzie.

Dowodem tego fakty: o ile bowiem odczyty na zjazd mogły być przedtem wypracowane, to jednak i ci, co brali tylko udział w dyskusji — wykazali dużą kulturę naukową, stwierdzającą, że lekarze prowincjonalni istotnie interesują się postępami wiedzy lekarskiej.

Dziękując uczestnikom zjazdu za ich pracę, dr. Sterling wyraził przekonanie, że przy następnych zjazdach niewątpliwie wykażą się jeszcze ukryte moce wyniki działalności naszych lekarzy prowincjonalnych.

W końcu swego przemówienia, dr. Sterling podziękował za pomoc w organizacji członkom pp. dr. Tomaszewskiemu, J. Michalskiemu, Trenknerowi i Maybaumowi oraz wszystkim członkom komitetu gospodarczego z pp. dr. Łuczyckim, Garlińskim, Rosenthalem i Prechnerem na czele.

Dr. Fidler, zamykając posiedzenie zjazdu, wyraził szczerze uznanie dla owocnej pracy i za chęć do dalszych usiłowań w tym kierunku lekarzy prowincjonalnych, kończąc słowami „Do widzenia, do drugiego zjazdu, wreszcie w imieniu ogółu kolegów podziękował Towarzystwu lekarskiemu Łódzkiemu i organizatorom za zgotowaną ucztę duchową.

W pierwszym dniu zjazdu, o godzinie 9-ej wieczorem, w Białej sali Manteuffla, odbyła się ucztą składkowa, do której zasiadło 130 osób, a w tem 20 pań z pośród lekarek i żon lekarzy.

Podczas biesiady nastrój panował bardzo serdeczny. Wygłoszono szereg ciepłych toastów. Pierwszy zabrał głos d-r M. Kaufman, który, podnosząc niepożyte zasługi d-ra Władysława Biegańskiego — pił na cześć jego.

Następnie przemawiali: d-r Wł. Garliński na cześć warszawskiego Towarzystwa lekarskiego; d-r Batawia z Częstochowy na cześć solidarności koleżeńskiej; H. Fidler — za zdrowie członków komitetu organizacyjnego w ręce d-rów Sterlinga i Kaufmana; d-r Certowicz z Włocławka, pijąc za zdrowie inicjatorów zjazdu, podniósł myśl utworzenia funduszu, z któregoby czerpali zapomogli lekarze, specjalnie pragnący kształcić się zagranicą; d-r Ryger wznosił toast na cześć dam; d-r Muszyński z Chorzeli (ziemia Mazowiecka) za zdrowie komitetu organizacyjnego, wreszcie d-r Okuszek na cześć d-ra Czajkowskiego.

Uczta przeciągnęła się do godz. 1-ej w nocy.

## Depesze gratulacyjne.

Z okazji 25-letniego jubileuszu Towarzystwa lekarskiego nadesłano z różnych stron 45 depesz gratulacyjnych, które odczytał d-r Krusche i d-r Ks. Jarnicki.

W drugi dzień zjazdu lekarskiego, podczas wspólnej uczy, d-r Tomaszewski odczytał 15 nadesłanych od różnych Stowarzyszeń i lekarzy depesz, przeznaczonych dla I-go zjazdu lekarzy prowincjonalnych w Łodzi.

(a)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Cichomira. Jutro Wisława.

MUZEUM (Zielona 8). Codziennie otwarte Muzeum nauki i sztuki od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

## KRONIKA.

(a) Z odpustu Z powodu dorocznego odpustu, w ciągu świąt minionych w Łagiewnikach wrzało życie. Już w piątek roztawiono pod murami kościoła mnóstwo straganów z dewocjami, zabawkami i różnymi smakołykami; w sobotę od rana zaczęły nadejść z różnych stron pojedyncze osoby oraz liczne grupy już to pieszo, już to wozami, a w niedzielę rano przybyły kompanie ze Szczawina i ze Strykowa. Około godziny 10 rano było w Łagiewnikach około 15 tysięcy osób.

Uroczystości odpustowe rozpoczęto nieszpornymi w sobotę o godz. 6 wieczorem. W pierwsze święto sumę celebrował ks. Markiewicz, wikaryusz ze Zgierza; słowo Boże wygłosił ks. Dyżewski, proboszcz ze Szczawina, w kościele i ks. Karwowski, proboszcz ze Strykowa, na cmentarzu.

W drugie święto uroczystą sumę odprawił ks. Stefański, proboszcz zgierski, kazanie wygłosił ks. Wilkoszewski, proboszcz z Dobrej. Pień religijne podczas sumy w pierwsze święto wykonał chór oraz orkiestra „Lutai“ zgierskiej pod kierunkiem dyrektora A. Mikiny; w drugie święto śpiewał na sumie chór miejscowy i przygrywała orkiestra kościelna.

Wczoraj przybyło do Łagiewnik już tylko około 2 tysięcy osób.

Uroczystości odpustowe zakończone zostały wczoraj o g. 5 popołudniu nieszpornymi.

(a) Święto kwiatów. Szczęśliwą myśl mieli inicjatorzy zorganizowanego wczoraj t. zw. „Dnia kwiatów“. Liczne grono pań, gotowych zawsze do usług, gdy chodzi o poparcie celów podniosłych ofiarowało czas i pracę, aby urządzić wędrownkę po różnych dzielnicach miasta i rozdać kwiaty za skromną zapłatę. O ile mogliśmy zauważyć, wszędzie panował ruch i ożywienie. Panie w towarzystwie panów krążyły po ulicach, zwiedzały miejsca publiczne i instytucje, aby wzamian ofiarowanego kwiatka zdobyć drobną kwotę, poczynając od 5 kopiejek.

Zgromadzony tą drogą fundusz jest przeznaczony na zasilenie skromnych kas Towarzystwa opieki szkolnej i szkoły rzemiosł Chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

(x) Miła uroczystość! Niema chyba miłszej uroczystości w Łodzi nad pochód członków strzeleckiego towarzystwa łódzkiego, znakomitych jeźdźców z karabinkami, umundurowanych...

Pochód ten odbywa się corocznie w trzeci dzień Zielonych Świątek i to z taką punktualnością, że nawet za na najostrzejszego generał-gubernatora wojennego, gdzie zabroniono trzem osobom zatrzymywać się na ulicy, jeździ w zielonych mundurach, z karabinkami, szli przez ulice, a ich heroldowie, jak dziś, jechali konno, i sztandar powiewał butnie...

Kochana uroczystość... Od kościołów ewangelickiego i katolickiego idą te sznury drogich nam łódzian do ogrodu majstrów tkackich. Tu sztandar opiera się o drzewo. Na stół występują kufle ulubionego napoju — „Bier“, tu przyjemne pieśni narodowe niemieckie wygrywa orkiestra. Wreszcie po godzinnej biesiadzie rozlega się bęben surowy, uderzający do taktu, jak w marszu wojskowym. Potem szykują się szeregi. Roztwiera się nowa brama od ogrodu, nowej siedziby

cywilizacyjnej, przy domu majstrów tkackich, posesji krótko zwanej „Meisterhauser“, heroldowie w barwach narodowych wyjeżdżają na koniach!

Z balkonu pałacu majstrów tkackich idealnie niemki sypią kwiaty na swoich bohaterów, jakby powracali z pod Sedanu! Muzyka gra w takt. Strzelcy maszerują przez ulicę Piotrkowską i Główną aż do swojej siedziby do Źródlisk, przepraszam do Kweli... Tam rozpoczyna się strzelanie z luku... przepraszam, to było w wiekach średnich, dziś z wybornych karabinów.

Przy tej okazji wypija się przy uczy kilkadziesiąt toastów: za pana gubernatora, pana policmajstra, pana prezydenta i pana rewirowego!

Uwieńcza się następnie króla-kurkowego...

Miła i sympatyczna nroczytość.

(r) Śmiertelne poparzenie. Stanisława Wodajczyk, służąca, która przez własną nieostrożność została ciężko poparzoną w domu № 19, przy ulicy Miłsza, i umieszczoną została w lecznicy d-ra Wattena, o czym w sobotę donosiliśmy, w dniu 4-ym b. m. w strasznych męczarniach zakończyła życie.

(a) Napad bandycki. W nocy z soboty na niedzielę o godzinie 11 m. 15, gdy tramwaj № 16 powracający z Radwańskiej do remizy znalazł się na rogu ulicy Dzielnej i Trębackiej, nagle na tylną platformę wskoczyło trzech uzbrojonych w rewolwery bandytów. Jeden z nich chwycił za sznurek rolki, odciągając ją od przewodnika elektrycznego dla zgaszenia światła wewnątrz wagonu, dwaj pozostali zaś, przyłożywszy lufy rewolwerowe do głowy i skroni konduktorowi, Karolowi Majznerowi, rozkazali, aby milczał. Zdjąwszy przewieszoną przez ramię torbę skórzaną, w której znajdowało się rb. 26 kop. 28, oraz bilety pasażerskie, bandyci uciekli w stronę ulicy Trębackiej wspólnie z towarzyszem, który stał na straży obok maszynisty Stanisława Filipczaka.

Wkrótce zaalarmowano straż policyjną.

W kwadrans potem aresztowano jadących dorożką przez ulicę Trębacką trzech młodych ludzi i kobietę, lecz w zatrzymanych konduktor Majzner nie mógł poznać sprawców napadu.

(m) Samobójczyni. Wczoraj o godzinie 4-ej rano zmarła w szpitalu Poznańskich 22-letnia Florentyna Super, która na ulicy Piotrkowskiej, dnia 2 czerwca, otrula się kwasem solnym i tu ją przywozilo Pogotowie. Pochodziła z gm. Mniós, pow. łódzkiego i była robotnicą fabryczną. Siostrze miłosierdzia Berce, zostawiła kartkę, wyjaśniającą powody rozpaczliwego kroku. Treść kartki siostra Berta zachowuje w tajemnicy.

(m) Wychodzący żydzi. W ciągu maja za pośrednictwem tutejszego biura emigracyjno-informacyjnego żydowskiego wyemigrowało z Łodzi i okolic 107 żydów ze sfery rzemieślniczej, (68 mężczyzn i 39 kobiet); z nich najwięcej (37 osób) — do Nowego Jorku, inni do rozmaitych miejscowości w Europie i Ameryce.

## TELEGRAMY.

Car'skie Sielo, 5 czerwca (P.) Jego Cesarskiej Mości przedstawił się i doręczył listy wizytelne nowy ambasador austro-węgierski hr. Douglas Turn-Valsasina.

Petersburg, 5 czerwca (P.) Dziś o godzinie 10 wieczor emir bucharski wyjechał do Moskwy.

Konstantynopol, 5 czerwca (Wł.) Dziś o godzinie 6 wieczorem sultan Mahomed, przeprowadzony uroczystością przez swą i wojska, wsiadł na krążownik i odplynał do Salonik. W towarzyszącej świecie znajdują się: wielki wezyr i ministrowie marynarki, spraw wewnętrznych i oświaty. Odprowadzili sultana do portu: księżęta krwi, wszyscy ministrowie, generalicya i przedstawiciele mecarstw. Krążownikowi sultańskiemu towarzyszą: drugi krążownik 2 pancerniki, 8 torpedowców i 3 jachty.

Paryż, 5 czerwca (P.) Do agencji „Havasa“ donoszą z Salonik, że w pobliżu Kepriuli, po drodze, którą miał jechać sultan do Macedonii, znaleziono 42 klg. dynamitu i wszystko niezbędne do przygotowania bomb.

Wiadomość ta nie została potwierdzoną, owszem nadchodzą nawet pewne zaprzeczenia.

W czwartek dnia 8 czerwca jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-ej rano w kościele Najświętszej Maryi Panny za spokój duszy s. p.

## Maryanny z Trybuchowskich KIELANOWICZOWEJ

na które zaprasza krewnych i znajomych  
2070 Rodzina.

**Paryż, 5 czerwca (wl.)** „Temps“ poddaje ostrej krytyce usiłowania hiszpańskie w Maroku, jako motywowane widocznym uczuciem zazdrości względem Francji, co stoi w sprzeczności z układem francusko-hiszpańskim, którego podstawą być miało wspólne działanie obydwóch państw. Postępowanie takie może doprowadzić do skutków, nader dla obydwóch mocarstw niepożądanych.

**Saloniki, 5 czerwca (P.)** Redaktor gazety antyrosyjskiej „Siljach“, oskarżony o obrazę mocarstwa za przyjaźnionego, został uniewinniony.

**Iskib, 5 czerwca (wl.)** W okręgu Kumanowskiu banda bułgarów stoczyła potyczkę z lotnym oddziałem regularnej armii. Z obydwóch stron znaczne straty. Banda bułgarska cofnęła się w góry.

**Larrache, 5 czerwca (P.)** Do Maroka przybyły wczoraj dwa hiszpańskie statki wojenne.

**Urmia, 5 czerwca (P.)** W obawie zawichrzeń zawieszono podatek od soli. Salar-ud-Doule z kurdami znajduje się pod Miandubem. Szeik Tagi, na wezwanie konsula tureckiego, wkroczył z 500 jeźdźcami do Mergewaru, aby wyruszyć przeciw Urmii i zająć wioski okoliczne. Nieprzyjazny mu

brat jego, szeik Raszyd, złączywszy się z innymi, postanowił zatrzymać siłą Tagiego.

**Cetynie, 5 czerwca (P.)** Mirydyci mają przeszło 5,000 karabinów; z nich około 1,000 ukryli w górach podczas rozbrojenia ludności przez turków, a 4,000 dowieziono morzem. Mirydyci zdobyli miasto Assyleę. Wczorajszą proklamacyję komitetu albańskiego podpisał adwokat włoski, Torrenzio Tozzi.

**Tanger, 5 czerwca (wl.)** Depesze ze stacji radiotelegraficznej, założonej przez wojskową inżynierję francuską, donoszą, że w samym Fezie i jego okolicy panuje zupełny spokój.

**Tanger, 5 czerwca (wl.)** Kapitan Moreaux mianowany został kaidem (wielkorządca) w Szekasoi.

**Ateny, 5 czerwca (P.)** Izba przyjęła projekt rewizji konstytucji. Uchwale towarzyszyły burzliwe pochwały.

**Lipawa, 5 czerwca (wl.)** Wykryto tajną drukarnię partji socjal demokratycznej. Zabrano prasę, czcionki i rozpoczęte druki. Aresztowano 7 osób.

**Londyn, 5 czerwca (P.)** Konferencya władz i osób zainteresowanych uchwaliła jednomyślnie przeciwdziałać niesprawiedliwemu współzawodnictwu zagranicznych linii parostatkowych subsydjowanych.

**Tryest, 5 czerwca (wl.)** Urzędowo skonstatowano w Wenecji 28 wypadków cholery azjatyckiej.

**Batum, 5 czerwca (P.)** Na przedmieściu bandyci napadli w nocy na wile chirurga Prianieznikowa, którego ciężko poranili.

**Rzym, 5 czerwca (wl.)** Lotnik Vidarh przybył dziś rano do Rzymu i opuścił się szczęśliwie na ziemię.

Istnieje obawa, że lotnik Bague, który zamierzył przebyć na aeroplanie przestrzeń z Nicei do Korsyki, spadł z aeroplanem i utonął w morzu **Z ostatniej chwili.**

**Paryż, 6 czerwca (wl.)** Delcassé przedstawił Fallieres'owi plan zupełnej reorganizacyi marynarki francuskiej. Główny nacisk kładzie Delcassé na reformy szkół i Akademię dla oficerów marynarki. Lotnictwo również szeroko będzie zastosowane. Fallieres wyraził się bardzo przychylnie o planach Delcassé'go.

**Konstantynopol, 6 czerwca (wl.)** Wczoraj odjechał sultan do Salonik, owacyjnie żegnany przez ludność. Pogłoska, jakoby wykryto zamach dynamitowy, który miał być wykonany na sultana w drodze do Macedonii, dotychczas się nie potwierdza.

**Berlin, 6 czerwca (wl.)** Według nadeszłych tu wiadomości, w Trieście nie zaszły w ciągu ostatnich dwóch dni wypadki cholery. W Wenecji cholera zdaje się coraz bardziej rozszerzać. Według prywatnych wiadomości, cholera wybuchła w innych miastach północnych Włoch.

**Newy Jork, 6 czerwca (wl.)** Powrót Madery do Meksyku równa się pochodowi tryumfalnemu. Madero jest witany przez ludność z niebywałym entuzjazmem.

**Madryt, 6 czerwca (wl.)** Canalejas powiadził, że okręty hiszpańskie zostały ostatecznie wysłane na wody marokańskie; załoga otrzymała rozkaz wylądowania, jeżeli tego zażąda konsul hiszpański.

## Drobne ogłoszenia.

**A!A!A!** Meble różne okazują tanio sprzedam: Kredens stół, 12 krzesel, szafy do ubrania, otomana dywanowa i ceratowa, 2 łóżka z materacami, umywalka, szafka nocna, bielizniarka z lustrem, toaletka, 2 garnitury mebli, tremo, biurko, bielizniarka, zegar ozdobny, ekran, parawanek, lampy, gramofon, obrazy olejne, słupki. Nawrot 44, m. 3. 4329-10-2

**A.A.** Lekcje języka francuskiego w szkołach oraz prywatnie. Patent z ukończenia kursów w Paryżu oraz świadectwo rządowe. Długa 19 3328,8,2

**A.** Rozsprzedam meble za bezcen byle zaraz: kredens, stół krzesła, łóżka z materacami, szafę, otomanę, garnitur salonowy, tremo, bielizniarkę z lustrem gramofon, zegar, lampę. Główna 42 mieszk. 91 w drugiem podwórzu 4433-1

**B.** Najczystsze tanio sprzedaje piękne alpagowe marynarki i peleryny, Andrzeja 4-18 4305,2w2

**C.** Ciesle, znający się na ciesielce betonowej mogą się zgłosić do biura firmy „Lola-Zelbet-Lódź“ Zachodnia 63. 4241-3p3

**D.** Do sprzedania sklep z meblami w dobrym punkcie. Zielona nr. 45. 4350'6'3

**D.** Oświadczenia wychowawczyń (nauczycielka) przyjmie kondycję. Główna 50-26. 4364'2'2

**D.** Darmo odstąpię pokój z kuchnią rodzinną inteligentnej, miejscowości piękna, Kofacinek, 5 wiorst od Rogowa. Wiadomość na miejscu: Koszala. 4385'2'2

**D.** Dm drewniany z naroznym płacem, Zarzewska 141, za 10,000 do sprzedania. 4389-2-2

**D.** Do sprzedania 15 morg. Zabudowania w dobrym stanie. Ogrodni morga, we wsi Harłup Wielkiej, powiat sieradzki, gub. kaliska. Wiadomość na miejscu u Józefa Wilczyńskiego. Blizsza wiadomość w Łodzi: Staro-Zarzewska nr. 187 u kowala. 4387-2-2

**D.** Do sprzedania plac z powodu wyjazdu. Wiadomość: Przędzalnians 124 Zielński. 4425-1

**F.** Fotepian, rower, tanio sprzedam. Bazarowa 4 m. 8. 4250'3,2

**G.** Gramofon nowy, 50 płyt, sprzedam za bezcen. Konstantynowska 48, m. 22 4328-3-3

**K.** Kto pragnie mieć spokój z ubrańmi, niech nabędzie skórę angielską 50 kop. Iokiec. Andrzej 4-18. 4304-2w2

**K.** Korzystna okazja! Wieszka, bielizna, Kompozycya wiedeńska, Kolierzyki i mankiety z przekładami płóciennymi wyprzedają się z ustępowem 50%. Tamże ładne urządzenie sklepowe i powozik ze zdejmowaną białą, prawie nowy, tanio do sprzedania. Piotrkowska 95. 4416,8,2

**K.** Kupię pompkę do polewania ulicy. Oferty w administracyi pod „Pompką“. 4398-3-2

**L.** Ładne mieszkania w Śieradzu. Wiadomość na miejscu u W go Władysława Brzezińskiego. 4407-3-2

**M.** Maszynę do szycia najlepiej kupię. Widzewska 145, m. 16. 4332-3-3

**M.** Meblowane kawalerskie pokoje do wynajęcia. Benedykta nr. 35. 4234-6ws3

**M.** Mieszkanie dla kawalerów z całodziennem utrzymaniem, ul. Dzielna 31 m. 32. 4390'2'2

**M.** Motor gazowy do sprzedania dojeżdża, u silie dwóch kont. Wiadomość: Piotrkowska 92, w słusarni. 4410-3-2

**M.** Malarze zdolni potrzebni. Wólczajska 117. 4422-3-1

**M.** Meble sprzedam tanio szafę, otomanę, łóżka, materace, bielizniarkę, kredens, stół, krzesła, biurko z fotelami, tremo, słupki, zegar, lampę, maszynę nożną. Zachodnia 29 m. 7A. 4432

**N.** Nauczycielka francuskiego, wyższa muzyka poszukuje kondycyi lub do towarzystwa. Oferty: „Nauczycielka“. 4367-2-2

**O.** Obrazy olejne roznego pendzla, okazują tanio do sprzedania. Nawrot 44, m. 3. 4330-3w3

**P.** Piwiarnia w dobrym punkcie zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Wiadomość ulica Długa nr. 4. 4237-3p3

**P.** Poszukuję miejsca majstra stolarskiego w warsztacie lub w fabryce robót budowlanych. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod Stolarz. 4441,2,1

**P.** Pokój umeblovany do wynajęcia. Andrzej 7 m. 32 Koluński. 4434-2-1

**P.** Potrzebni zdolni czeladzie do krawca. Józef Kuroch Nawrot 18. 4435-3-1

**P.** Potrzebne zdolne panienci i uczennice. Ul. Zielona 23. 4361-3-3

**P.** Potrzebni przeszy do pras walcowych na towar bawełniany oraz drapacz (rauer) do kratzrau maschine. Ludwiki (Luizy) 42. 4386-3-2

**P.** Plac do sprzedania z powodu zmiany latociosu w Brzeszczu przy szosie Konstantynowskiej, około 7,000 loket kwadr. i może być rozdzielony na 3 place. Wiadomość w Brusie w Piwnej, lub Wólczajska 214, u p. Smietany. 4414-3-2

**P.** Potrzebne zdolne panny do szycia bluzek i specjalistki do dzielenych sukienek Konstantynowska 1, sklep konfekcyjny damskiej. 4375-3-3

**P.** Podaję do wiadomości szanownym klientom, że od d. 1/6 miesiąca 1911 r., przestałem być współwłaścicielem zakładu tapicarskiego, dekoracyjnego pod firmą „Przedsiębiorstwo i S-ka. Zakład mój samodzielny znajduje się przy ulicy Piotrkowskiej 134, gdzie przyjmuję wszystkie roboty w zakres tapicarstwa wchodzące, po cenach najniższych. Polecam się łaskawym względem szanownej klienteli z uszanowaniem Stanisław Rytel. 4418-2-2

**P.** Pokój umeblovany zaraz do wynajęcia, Widzewska 109 m. 16, II piętro. 4402-2-2

**P.** Pracownia haftu i znaczenia. Wyuczam haftu i rysunku monogramów; ceny przystępne. Piotrkowska 115 m. 7. 4373'2'2

**P.** Pokój kawalerski, skromnie umeblovany—do wynajęcia zaraz. Tamże obiady na miejscu lub do domu. Wiadomość: ul. Radwajska 11 m. 4. 4366-3-2

**P.** Piwiarnia do sprzedania, ulica Rybna nr. 16. 4382-2-2

**P.** Pokoje pojedyncze umeblovane lub nie, do wynajęcia, Piotrkowska nr. 16 m. 8. 4380-2-2

**P.** Plac do sprzedania narozny w Radogoszczu róg Hojzlera i Nowo-Złotej. Wiadomość: Brzezińska nr. 112, sklep. 4396'2'2

**P.** Potrzebny inkasent do składu maszyn do szycia, B ci Birger, Dzielna nr. 11. 4393-3-2

**P.** Pianina do wynajęcia, sprzedaż, reparacya i przewóz. Skład fortepianów, Mikołajewska 25, I piętro, telefon 24.55. 4344'2w'2

**P.** Pokój na dwa umeblovane w pięknym mieszkaniu z wygodami zaraz do wynajęcia Juliusza 42 front, I piętro, róg Przelazd. 4342-3w-2

**S.** Sprzedam 2 magle i fortepian. Nawrot 55. 4401-2-2

**R.** Rutynowana nauczycielka rosyjska, pragnie pobierać lekcyi francuskiego w zamian za udzielanie rosyjskiego. Oferty w „Rozwoju“, dla „Rosyanki“. 4321-2w-2

**S.** Sklep wyrobiony jest do sprzedania, z powodu posady, ul. Grabowa 31. 4280-3p3

**S.** Stolarski czeladnik zdolny budowlany potrzebny zaraz. Zakatna 85, stolarnia. 4431-1

**S.** Sklep rzeźniczy, furgon i bryczka do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość u Majczaka w kawiarni, ul. Konstantynowska nr. 24. 4403-3-2

**S.** Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Nowo-Cegielniana 108. 4388-3-2

**S.** Student uniwersytetu kijowskiego, zdolny korepetytor, z 6 letnią praktyką, poszukuje kondycyi na wyjazd. Oferty: Rozwój pod literami „A. U.“. 4394'2-2

**S.** Student uniwersytetu, poszukuje lekcyi Karola 20, Szkoła. 4378-6-2

**S.** Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania, z powodu choroby. Benedykta 43. 4317-3-3

**U.** Uzdolniony pracownik do drapaczów (Reisernik), poszukuje pracy. Znajomość towaru wełnianego i bawełnianego. Długoletnie świadectwa. Gmina Brus, Pabianicka szosa 47, dom Szmitkego Gustaw Reszka. 4399-3-2

**U.** Uczeń klasy VI-ej, szkoły Przemysłowej poszukuje kondycyi za skromnem wynagrodzeniem. Chodzi tylko o wyjazd. Wiadomość: Długa 123 m. 5, między 4-6. 4421-2-2

**U.** Uczeń kl. VIII Gimnazjum Polskiego, przyjmie kondycję na wieś. Oferty pod „Uczeń“, w ad ministr. Rozwoju. 4279-3-3

**U.** Uczeń 7-mo klasista szkoły rządowej poszukuje kondycyi w domu chrześcijańskim na wyjazd. Oferty proszę składać pod J. S. w „Rozwoju“. 4355-6-2

**Z.** Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli orzechowy, pluszem kryty, sypialnia, lampa, oraz różne sprzęty, wszystko używane. Obejrzec można: Cegielniana 87, stróż wskaże. 4423,3,1

**Z.** Zagnęła 3 czerwca dziewczynka 5-10 letnia blondynka, ubrana była w kretonową sukienkę z koszykiem w rękę ma imię Lódzia. Uprasza się o odprowadzenie. Stare Rokicie 36, Andrzej Dynes. 4436

**Z.** Znalaziono 30 maja portfel, wieszki, oraz rozmaite dowody. Odebrać można: Zielona 26 Bałuty, Lawandowski. 4426,1

**Z.** 3 maszyny prawie nowe do sprzedania. Pabianicka szosa 8, Lejman, sklep. 4439'2-1

**Z.** Zagubione dokumenty.

**A.** Antoni Miłak zagubił paszport wydany z gm. Sulejów guberni piotrkowskiej. 4427-4-1

**A.** Antoni Masinski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Scheiblera. 4430-1

**B.** Bronisława Skonka zagubiła paszport, wydany z gminy Wiszkitno, gub. piotrkowskiej. 4363-3-3

**F.** Feliks Sznawels zagubił paszport austriacki z poswiadczeniem na prawo zamieszkiwania w państwie rosyjskiem. 4397,3,2

**F.** Franciszek Roznanczyk zagubił paszport, wydany z gminy Piątek, pow. Iężyckiego. 4353-3-3

**M.** Marcin Dymecki zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kelsenbrechta. 4371-3-3

**M.** Maryanna Kubalska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Sztajcirta. 4438-1

**P.** Piotr Król zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Poznańskiego. 4437-1

**S.** Stanisława Smolińska zagubiła paszport, wydany z gminy Łask, gub. piotrkowskiej. 4352'3'3

**W.** Weronika Brysik zagubiła paszport wydany z gminy Grabów kub. Kaliskiej. 4440'3'1

**Z.** Zagnęła karta od paszportu na imię Józefa Wiśniewskiego, wydana z fabryki Leonarda. 4428-3-1

**Z.** Zagnął paszport na imię Barbary Kiljanek wydany z gm. Kurozwęki, gub. kieleckiej. 4429-3-1

**Z.** Zagnął kwit od paszportu na imię Kacpra Wiśniewskiego wydany z fabryki Johua. 4424,1

**Z.** Zagnął paszport, wydany z gm. Wadlew, pow. piotrkowskiego, na imię Ignacego Grotel. 4374'3'3

**Z.** Zagnęła karta od paszportu, wydana z fabryki B-ci Bechtold na imię Wiktorji Bocian. 4392-3-2

**Z.** Zagnął paszport, wydany z Warszawy VI uczastku na imię Aleksandra Marcina Friedenbergera. 4331-3-2

RIEDLA



185-50

Prawdziwa tylko w czerwonym oryginalnym opakowaniu

W AMBULATORIUM  
przy SZPITALU

małż. Poznańskich (Targowa № 1)

we wtorki i piątki każdego tygodnia od godziny 12-ej do 1-ej  
po południu jest szczepiona

BEZPŁATNIE Ospa ochronna.

1791

Piotrkowska 91 dom W-go Rankego Piotrkowska 91.

MAGAZYN WYROBÓW GUMOWYCH

I. Baumgarten Piotrkowska 91,  
(dawniej Piotrkowska 69)

po zmianie lokalu i znacznym powiększeniu zakresu prowadzonych artykułów poleca w wielkim wyborze na sezon bież.

Obuwie najnowsz. fasonów  
Sandale  
Artykuły podróżne  
Linoleum  
Ceraty  
Artykuły sportowe  
Zabawki  
Artykuły techn. i chirurg.Płaszczki i peleryny nie-  
przemakalne  
Półno gumowe  
Patentow. okasy (gumki)  
z „Dermatyną“  
Chodniki kokosowe  
Bieliznę impregnowaną Li-  
nol i t. p.Wszelkie roboty linoleumowe przyjmuje i wykonywa prędko,  
2081 akuratanie i tanio.

Towar wyborowy. . . . Ceny nader przystępne!!!

Piotrkowska 91 dom W-go Rankego Piotrkowska 91.

Chcecie się tanio i elegancko ubrać?

to proszę do mego magazynu kon-  
fekcyjnego, który jest bardzo bogato  
zaopatrzone na wiosenny i letni  
sezon w damską męską i dziecin-  
garderobę wszystko szyte podług nowego angielskiego fasonu.  
Proszę się i odwiedzić. Obstalunki prędko i  
przekonać i odwiedzić. akuratanie wykonywa.

Sprzedaż za gotówkę i na raty.

L. Kleinoth, PIOTRKOWSKA  
Nr. 99. 976

Duży sklep

z przyległym mieszkaniem do wynajęcia od 1 Lipca w nowobudującym się domu Widzewska № 89, róg Przejazd. 2046

W IV-o klasowej Szkole Filologicznej Polskiej

J. Radwańskiego w Łodzi Cegielniana 11.

(a od 1 Lipca r. b. Zawadzka № 9) egzaminy wstępne zacz-  
ną się d. 8 czerwca o g. 9 r. Podania z dowodami osobistymi kan-  
dydatów składać należy w kancelaryi szkoły w godz. biurowych. 1881Choroby weneryczne,  
stórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piokarski

PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8  
wiecz. kobiety od 4-5 1331-7

Doktor

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.  
Piotrkowska 121. Przyjmuje od  
3-6 po poł. W niedziele od  
godz 9 do 12 rano. 4216r

Pokój duży

frontowy słoneczny, ameblowany  
lub bez mebli przy ul. Przejazd  
№ 48 do wynajęcia zaraz lub od  
1 Czerwca do 1-go Października.  
Wiadomość w adm. „Rozwoju“.  
1648-6-1Z powodzeniem egzystująca od lat  
paru w jednym miejscu

Piwiarnia

z kompletnem urządzeniem z po-  
wodą wyjazdu z Łodzi, jest do  
sprzedania. Wiadomość w piwiar-  
ni, ulica Wysoka № 27. 1892

Do wynajęcia

od 1 Lipca mieszkanie w oficynie  
nie 2 pokoje z kuchnią, z wszelki-  
mi wygodami i pokój kawal-  
erski. Piotrkowska 292 1932'6'1Zdolny stolarz modelowy  
i kowaldo części maszynowych,  
mogą się zgłosić na Mikołajew-  
ska 78. 2038 3-1Skutek świetny!  
W Łodzi Skład Główny  
L. Spiess, Piotrkowska 107.Najlepszym, środkiem, ochrania-  
jącym od zaburzeń żołądkowych,  
desynteryi i t. p., jest kieliszek  
wina St.-Raphael na szklanke go-  
rącej herbaty. Ządać wszędzie.  
3746Doświadczony korepetytor przy-  
sposabia do wszystkich klas  
gimnazjum oraz na świadectwa.  
Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od  
g. 3-4. 1544-klasowy zakład naukowy żeński  
z programem żeńskich progimnazyówMarty Wenske przy ulicy  
Targowej № 43.Egzamina wstępne rozpoczęte. Przyjmą zapisy nowych  
uczni od godziny 9-5 z wyłączeniem świąt i niedziel. 1900LABORATORYUM  
ST. GORSKIEGO  
WARSZAWA, Leszno № 12.Najdelikatniej przystaje do twa-  
rzy, przyrządzony podług naj-  
nowsz. wymagań higieny, ana-  
lizowany i odznaczony na 6-iu wy-  
stawach lekarsko-hygienicznych naj-  
wyższymi medalami i polecony  
jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanym opakowaniuPUDER  
VENUS  
Ządać wszędzie.  
2057 Cena próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. l.Posiadający markę rozdawaną na ulicy z firmą  
Pryzand i S-ka, Dzielna 29,  
otrzymuje przy kupnie 5-iu płyt  
gramofonowych 6-tą darmo.UWAGA: Marki można do 1-go czerwca też dostać na  
miejscu darmo. A także znajduje się na składzie wielki wy-  
bór gramofonów i płyt na raty bez podwyższania cen. 1848

PRACUJĄC

parę lat w Persyi, znając tamtejsze stosunki  
i język szakam przedstawicielstw, ewentual-  
nie mogę przyjąć posadę. Łaskawe oferty pod  
„Fars“ „Kuryer Warszawski“, Warszawa, Plac  
Teatralny. 2085

Potrzebne są

500 fur żwiru bardzo drobnoziarnistego  
oraz

500 fur gruboziarnistego piasku, mytego,

z dostawą w miesiącu lipcu i sierpniu na Nowy Rynek oraz  
ul. Mikołajewską na wprost Kościoła św. Jana. Ceny za  
1 metr sześcienny, loko powyżej wskazane miejsca uprasza  
się nadsyłać do firmy Hordliczka i Stamirowski, Piotrkow-  
ska 150. 2089

Milsza 46. Milsza 46.

OTWARCIE OGRODU

CODZIENNE

KONCERT

wiedeńskiej damskiej orkiestry pod kier. dyrektora p. Schebla.  
Kuchnia i piwnica doskonale zaopatrzone.Piwo Anstadta i Stryckie z beczki.  
O liczne odwiedziny uprasza

2087 E. Bendorf.

JEST ZARAZ DO SPRZEDANIA

w majątku Podłężyce

pod Sieradzem przy szosie, 6 wiorst od miasta, dwór, budynek go-  
spodarcze, park, ogród owocowy, borek i ziemia z łąkami—w mia-  
rę życzenia. Miejscowość piękna przy rzece Warcie, do stacji  
kolejowej 6 wiorst. Wiadomość u Stanisława Miłka w Sieradzu.  
2064-3-1

7 klasowa szkoła żeńska z klasami przygotowawczymi

J. Zbijewskiej, Długa 10.

Egzaminy przedwakacyjne od 8 do 22 czerwca.  
2111-3-1

Sala

Plac z oficyną  
drewnianą do sprzedania o 6-iu  
mieszkaniach a także plac dra-  
gi w miejscowości Stare Rokic-  
cie blisko Górnego Rynku na  
dogodnych warunkach. Dowie-  
dzieć się można: Staro-Zarzew-  
ska № 13 Sznel. 2060

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.  
**Ogólnie znana lecznica**  
**chorób zębów i jamy ustnej**  
 lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
 Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.  
 Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).  
 Reperacje i przeróbki sztucznych zębów **NA POCZEKANIU**.  
**Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!**

**Lecznicza chorób skórnych i wenerycznych**

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy  
**D-rów L. Falka, Z. Gołca, i St. Jelnickiego**  
 Wólczańska № 36.  
 Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —  
 płaca za poradę 60 kop.  
 Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano  
 i od 12<sup>1/2</sup> do 1<sup>1/2</sup> po południu.  
 Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie **pani Dr. Zand Tennenbaumowa**  
 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5<sup>1/2</sup> — 6<sup>1/2</sup> po południu. 1738r

**CENTRALNA KLINIKA**  
**chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA  
 BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB  
 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.  
 Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu  
 sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

**Lecznicza**  
**D-ra A. Steinberga**

BENEDYKTA № 3, Telefonu № 22-62.  
 (Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

**Orthopedia.** Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choro-  
 by stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza Pracownia przy-  
 rządów ortopedycznych  
**Gabinet Roentgenowski.** Prześwietlenie i fotografowanie.  
 Leczenie chorób skórnych.  
**Gabinet elektro-terapeutyczny.** Arsonalizacja. Stoso-  
 wanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza.  
 Choroby nerwowe.  
**Gabinet światłolecznicy.** Kąpiele świetlne w gorącym  
 powietrzu Kąpiele 4-komórkowe (vier-Zellen-Bad). 137r

**POLIKLINIKA**  
**chorób oczu**  
**D-r B. DONCHINA PASAŻ MAYERA № 1,**  
 róg Piotrkowskiej.  
 (OKULISTA) Przyjmuje: od 10—12 i 4—7<sup>1/2</sup> pp.

**Dr. Rejt**  
 Średnia, 5 Spec.: Choroby skórne,  
 włosów, weneryczne, kosmetyka  
 Leczenie syphilisu salwarsanem  
**EHRlich-HATA 606.**  
 Godziny przyjęć: od 8—1 po poł  
 i od 4—8 w. W niedziele i święta  
 od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla  
 Pań oddzielna 535—r

**Dr. L. PRYBULSKI**  
 CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, (ko-  
 smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-  
 PĘCIOWE I NIEMOCIE PĘCIOWE.  
 LECZENIE SYPHILISU  
**EHRlich-HATA 606.**  
**Ul. Południowa № 2.**  
 Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.  
 panie od 5—6 po poł. 1420—r

**Dr. med. Aleksander FABIAN**  
 Dyrektor Zakładu leczniczego  
 „Chojny”,  
 przyjmuje codziennie w Łodzi od  
 4 — 7 po południu  
**ul. Rzgowska № 3** (róg Gór-  
 nego Rynku). 2251r  
 Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Choroby skórne, weneryczne,  
 oraz niemoc pęciowa  
**Dr. St. LEWKOWICZ**  
 Leczenie elektrycznością i ma-  
 sażem wibracyjnym.  
 Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
 Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.,  
 w niedziele od 9—3. Dla pań od  
 5—6 wiecz. 114r

**Dr. I. Lipszyc**  
 choroby dzieci.  
 1897 mieszka obecnie  
**Piotrkowska 108, tel. 15-01**  
 przyjm do 10 r. i od 4—5 p p.

**Dr. Jelnicki**  
 ul. Andrzeja 7. Tel. 170.  
 Choroby skórne, wene-  
 ryczne i moczopłciowe.  
 Godziny przyjęć: panowie od g.  
 9—11 r. i 5—8 po poł., panie  
 4—5 po poł.: w niedziele i święta  
 8—12 r. 1463r

**Dr. H. Sadkowski**  
 przeprowadził się  
 na ulicę **Piotrkowską 120.**  
 Przyjmuje z chorobami wewnętr-  
 znymi (spec. żołądka i kiszek).  
 Codziennie do 9 rano i od 5 do  
 7-ej po poł. 2550r

**Dr. Wacław Bernard**  
 CHOROBY WENERYCZNE,  
 SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
**Benedykta № 9.**  
 (9—12 r. i 4<sup>1/2</sup>—7<sup>1/2</sup> w.) 1483

**Dr. A. S. Tennenbaum**  
 Chor. wewnętrzne i dzieci.  
 (Choroby żołądka i kiszek).  
**Wschodnia № 49.**  
 przyjm. od 8—9 r i 5—7 p 3542

**Dr. E. Sonnenberg**  
 Choroby skóry, dróg m-  
 czowych i weneryczne  
**GEGIELNIANA 14.**  
 Od g. 11—1 i 4—7<sup>1/2</sup> w. 76r

**Dr. ROSENBLATT**  
 Choroby uszu, nosa  
 i gardła.  
**PIOTRKOWSKA Nr. 35.**  
 Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;  
 w niedziele od 10—11. 434r

**Dr. A. GROSLIK**  
**Zachodnia 68** przy ul. Zielonej.  
 Choroby skóry i włosów,  
 weneryczne i dróg moczowych  
 Przyjmuje 8<sup>1/2</sup>—11<sup>1/2</sup> r. i 6—8 w.;  
 panie 5—6 wiecz.  
 W niedziele i święta od godz. 9  
 do 12 rano. 2474—r

**Dr. FRANCISZEK**  
**KOZIOLKIEWICZ**  
 (starszy) **Telef. 17-14**  
**Piotrkowska 103**  
 Choroby wewnętrzne, dzieci  
 i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r.  
 od 5—8 pp. 1426r

**Dr. Jan Cadarski**  
**Akuszerya,**  
 choroby chirurg. i kobiece  
 przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.  
**Ul. Cegielniana 9 m. 4.** 2671

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
 Choroby skórne i weneryczne  
**Andrzeja 13.**  
 Przyjmuje od 9—10<sup>1/2</sup> rano i od  
 4—8 po poł. Panie od 4—5.  
 W niedziele i święta od g. 10—1.  
 507—d

**Dr. S. KANTOR**  
 specjalista chorób skór-  
 nych, włosów, wenerycz-  
 nych lub dróg moczowych  
 Gabinet Roentgenowski i światło-  
 leczniczy, **Krótką 4 tel. 19-41**  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRlich-HATA 606.**  
 Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.  
 Dla pań osobna poczekalnia 425r

Specjalista chorób wło-  
 sów, skórnych (płegi i prysz-  
 cze na twarzy) i wenerycz-  
 nych (syphilis)  
**Dr. S. SZNITKIND**  
 ŚREDNIA № 2.  
 Leczenie elektrycznością, masa-  
 żem i kosmetyczną.  
 Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł.  
 i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. Ark. Goldenberg**  
**ul. Nawrot № 38**  
**Telefonu 20-10.**  
 róg Widzewskiej. Przyjmuje co-  
 dziennie do 9<sup>1/2</sup> rano i od g.  
 5 do 7 po poł. W niedz i święta  
 do 11-ej rano. **AKUSZERYA i**  
**CHOR. WEWNĘTRZNE.** 1812r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
**Staro-Zarzewska № 36,**  
 róg Sosnowej.  
**Choroby żołądka i kiszek,**  
**wewnętrzne i dziecięce.**  
 Przyjmuje do g. 11 rano i od  
 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

**Dr. med. Z. GOLC**  
**Choroby skórne i wener.**  
**UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.**  
 Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od  
 4<sup>1/2</sup> — 7<sup>1/2</sup> wiecz., w niedziele i  
 święta od 9 do 12<sup>1/2</sup>.  
 № telefonu 20-60. 1877

**Dr. GUSTAWA**  
**ZAND-TENENBAUMOWA**  
 CHOROBY KOBIECE, SKORNE  
 WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
**Ul. Wschodnia № 49.**  
 Przyjmuje od g. 11—1 i od 7—8.  
 3544—r

**ZĘBY** sztuczne od 75 k.  
 Plomby od 50 k.  
 na kauczuku, złocie—  
 bez wyjęcia korzeni. Plombowanie  
 złotem, srebrem, porcelaną. Wyj-  
 mowanie zębów bez bólu.  
 Przeróbka i reparacje na pocze-  
 kaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI,**  
**Piotrkowska 92.** 381r

**Dr. Maksymilian Papierny**  
 AKUSZER i SPECYALISTA  
 CHORÓB KOBIECYCH.  
**ulica Południowa № 23.**  
**Telefon 16-85.**  
 Przyjmuje do 11 rano i od 4<sup>1/2</sup>  
 do 6<sup>1/2</sup> po poł. 333r

**Dr. med. W. Kotzin**  
 Ulica PIOTRKOWSKA 71.  
**Choroby serca i płuc,**  
 przyjmuje od godz 9<sup>1/2</sup>—10<sup>1/2</sup> r.  
 i od 4—6 pp. 2019—

**Dr. H. Szumacher**  
 choroby weneryczne i skórne  
**Nawrot 2.**  
 przyjmuje od 8—10<sup>1/2</sup>, i od 6—8.  
 Po poł., panie od 5—6. W nie-  
 dziele i święta od 8—1 r. 637r

**Dr. L. KLACZKIN**  
 Konstantynowska 11.  
**Syphilis, skórne, wener.,**  
**choroby dróg moczowych.**  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRlich-HATA 606.**  
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.  
 dla dam od 4—5. W niedziele i  
 święta tylko do 1 rano. 746r

## ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE!!! TO NIC NIE KOSZTUJE!!!

Każdy żądający otrzyma **BEZPŁATNIE** paczkę zawierającą pewny środek przeciw **REUMATYZMOWI** i **PODAGRZE**.



Wyrzywienie rąk przy chronicznym reumatyzmie stawów.

Dłagi czas cierpiełem na **REUMATYZM** i podagrę, lecz żaden środek nie przyniósł mi najmniejszej ulgi, lekarze zaś uważali chorobę mą za nieuleczalną. Po upływie pewnego czasu udało mi się zestawić lekarstwo z 5 zupełnie nieszkodliwych części i stosując środek ten przez bardzo krótki czas zdołałem wyleczyć się zupełnie. Następnie próbowałem dawać to samo lekarstwo moim znajomym i sąsiadom, cierpiącym na reumatyzm, jak również chorym leczącym się w szpitalach na tę chorobę, a osiągnięte rezultaty wprost zdumiewały najważniejszych lekarzy, którzy przyznali, że wynaleziony przezemnie środek leczniczy jest najpewniejszy.

Od tego czasu zdołałem za pomocą tego środka wyleczyć już setki osób, które skutkiem choroby tej stały się niedołężnymi kalekami, nie mogącymi ani jeść, ani abierać się bez pomocy, z tych wielu w wieku lat 60 do 75, cierpiących na **REUMATYZM** od lat 30 z górą. Jestem tak pewien skutecznego działania tego środka leczniczego, iż postanowiłem rozstać bezpłatnie kilkaset paczek, aby dać możność licznym zastępom chorych skorzystać zeń.

Jest to środek cadowy i nie ulega żadnej wątpliwości, iż chorzy, których lekarze, oraz na kuraczy w szpitalach uważają za nieuleczalnych mogą być zupełnie wyleczeni. **PROSZĘ ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA TO, IŻ NIE ŻĄDAM ŻADNEGO HONORARIUM** lecz proszę tylko zakomunikować mi, iż **W. P.** życzy sobie otrzymać bezpłatnie paczkę tego środka leczniczego na próbę, wymieniając nazwisko swe i dokładny adres w języku polskim. O ile środek ten okaże się **W. P.** potrzebnym w większej ilości, to zaznaczam, iż cena tego jest bardzo umiarkowana. Nie pragnę, bynajmniej, zбоżać się, przeciwnie zaś pragnę tylko, aby wynalazek mój przyniósł największą ulgę cierpiącym na tę chorobę.

Proszę zwracać się na kartach pocztowych frankowanych marką 5 kop. do:

**M. E. TRAYSER, № 124 Bangor House, Shoe Lane, London, E. C. England.**

3586

### WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Filia I ulica Zachodnia № 31.  
Filia II ul. Pałac Majera № 11.  
Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 18 ym czerwca (1-y lipca) 1911 r. i dni następujących odbywać się będzie **licytacja** na sprzedaż zastawów (z obydwoch od działów) we właściwym czasie nie prolongowanych: podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz № № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”. 2010

**Sprzedam** sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu ważnej zmiany. Utrzymanie pewne, sam chleb opłaca komorne. Dowiedzieć się można Zawadzka nr. 37, Bałuty, w sklepie. 2018-3-1

### Potrzebny Agent

na wina szampańskie, węgierskie, reńskie, bordowe i inne. Pierwszeństwo mają obecnani z tą branżą. Oferty proszę składać do adm. Rozwoju pod lit. „D. K.” 2018-3-1

### Sklep

kolonialno-spożywczy

w dobrym punkcie z powodu choroby jest od 1 lipca tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Miłkowska nr. 48 w sklepie. 1993

### LOMBARD

**D. Wałchowicza i Syna**  
Południowa № 20,

zawiadamia, że 1/14 czerwca i dni następujących odbywać się będzie

### LICYTACJA

na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nieprolongowanych

### Ból głowy i Migrenę

natychemiast usuwa

### Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać wapt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-122

### ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „**CORRICIDE DE KEENE**” w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 1242-10-1

## Różne mieszkania

i lokal na piwiarnię do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Tramwajowa № 13.

Puder IRIS



Mydło Lanolinowe

### KONSERWUJĄ CERĘ!

FABRYKA IRIS H. LACHS i S-ka, Warszawa

1259 Żądać wszędzie, wystrzegać się podrabiań!

Zarząd Pabianickich 7-io klasowych  
męskiej i żeńskiej

## Szkół Handlowych

niniejszym zawiadamia, że egzaminy wstępne do wszystkich klas odbywać się będą w dniach 18 maja i od 13 do 17 czerwca b. r.

Podania na imię Dyrektora przyjmują kancelaryja szkół. 1609

**Nałęczów Zakład Zdrojowo-Kąpielowy.**  
**Źródła szczawio-żelazistej radioaktywnej.**

Położony w gub. Lubelskiej, 5 godzin od Warszawy, godzina od Lublina, 5 wiorst od stacji kolei Nadw. Nałęczów. Leży na wysokości 210 metrów nad powierzchnią morza, położenie pagórkowate, obfitość lasu. Zakład skanalizowany, oświetlony elektrycznością. Kąpiele: żelaziste, borwinowe, hydroterapia, kąpiele gazowe, słone, igliwowe, kąpiele słoneczne i powietrzne, leźnia na powietrzu. Kuchnia dyetetyczna. Najnowsze urządzenia elektryczne: kąpiele świetlne, czterokomorowe, d'Arsonwalizacja, Roentgenizacja, masaż wibracyjny. Sezon letni od 1-go czerwca. W lecie 5 lekarzy ordynujących. 2001-8-1

## TANIA

po cenach fabrycznych  
DETALICZNA SPRZEDAŻ  
kamgarnów i szewiotów w najlepszych  
gatunkach przy składzie fabrycznym  
**Adolfa Kona**

Piotrkowska 80.

1699-12-11

### BREITKOPF i PRZANOWSKI

2073

dawniej LEON JANTZEN.

Generalni Przedstawiciele na Królestwo Polskie i gub. ościennej

NAJWIĘKSZEJ ANGIELSKIEJ FABRYKI MOTORÓW

„**CROSSLEY Bros Ltd., Manchester**”.

Najlepsze Motory gazowe, naftowe i na gaz ssany

Fabryki Braci **BUEHLER** w Uzwill pod Zurychem (Szwajcarya).

Towarzystwo Antoni Erlanger i S-ka w Moskwie  
Kompletne urządzenia młynów. Maszyny młyńskie. Turbiny wodne.

Two Budowy Wagonów i Zakładów Mechanicznych

„**FENIKS**” w Rydze.

Wialnie, Brony sprężynowe, piagi, młocarnie i t. d.

WARSZAWA, Miodowa Nr. 15.

Telefon 1-56.

Adres telegr. „Stefjóz”.

2012  
**Ważne dla amatorów gumek do obcasów!!!**  
Żądać wszędzie!!!

Angielskie patentowane ochraniacze obcasów (gumki)

**Dermatine**  
z mosiężnymi gwiazdkami i szrubkami,



!!! Wystrzegać się naśladowictw!!!

!!! Wystrzegać się naśladowictw!!!

znane powszechnie za **najlepsze bo najtrwalsze**. Z powodu pojawienia się w handlu gumek szarych, ładząco naśladowujących nasz wyrób, zwracamy uwagę na № patenta i napis „**DERMATINE**” pomieszczony na każdym ochraniaczu. — — — — — Sprzedaż hartowa:

**M. Ch. Sztucki i U. Behagen, Łódź, Nowomiejska 4.**

# PERSIL

Samodziałający środek do prania.

Czy znacie państwo właściwości tego środka?

Otóż jest ich kilka z wielu:

### Niedoścignione działanie.

Persil pierze i bieli równocześnie, usuwa plamy z krwi, owoców, atramentu, kakao, czerwonego wina pochodzące, jak również inne, uporczywie trzymające się plamy, usuwa ostry zapach z bielizny dziecięcej, oraz dezynfekuje bieliznę po chorych.

### Najprostsze użycie

bez poprzedniego mydlenia bielizny, bez tarcia i czyszczenia, bez domieszki mydła lub proszku mydlanego. Bieliznę należy tylko zamoczyć, następnie 1/4—1/2 godziny w rozstworze Persilu gotować, starannie wypłukać i wszystko gotowe, białe, jak na łące bielone.

### Najtańszy środek

skutkiem oszczędności na czasie, płaty robotniczej, opału, oraz innych materiałów do prania używanych, to jest znaczne zredukowanie kosztów prania.

### Absolutna nieszkodliwość,

gdyż zupełnie wolne od chlorku i ostrych substancyj, daje ładne, tłuste mydliny, które ani materiału, ani skóry nie nadwyrężają.

Spróbujcie, a zaznacie korzyści milionów, którzy stale używają PERSILU. Dostarcza się tylko w oryginalnych pakunkach.

Jedyni fabrykanci: **Henkel & Co w Düsseldorfie.**

Dostać wszędzie.